

HISTORYCZNY KSIĘGOZBIÓR
KAMEDUŁÓW EREMITÓW
Z KRAKOWSKICH BIELAN

JACEK PARTYKA

HISTORYCZNY KSIĘGOZBIÓR
KAMEDUŁÓW EREMITÓW
Z KRAKOWSKICH BIELAN

SPOJRZENIE NA KULTURĘ MATERIALNO-DUCHOWĄ
POLSKICH KAMEDUŁÓW



hořini

Recenzje wydawnicze

dr hab. Jacek Soszyński, prof. PAN (IHN PAN)
prof. dr hab. Piotr Urbański (UAM)

Redakcja

Elżbieta Wiater

Projekt okładki

Jan Nieć

Fotografia na okładce

Biblioteka klasztorna, fot. Izabela Damulewicz

Marka Homini jest częścią
Wydawnictwa Benedyktynów Tyniec

Wydanie I: Kraków 2017

ISBN 978-83-7354-698-1

© Copyright by Jacek Partyka

© Copyright for this edition by Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów

Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów
ul. Benedyktyńska 37, 30–398 Kraków
tel. +48 (12) 688-52-90,
tel./fax: +48 (12) 688-52-95
e-mail: wydawnictwo@tyniec.com.pl
zamowienia@tyniec.com.pl
www.tyniec.com.pl

Druk i oprawa:

Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów
druk@tyniec.com.pl

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	9
Książka i biblioteka w prawodawstwie kamedułów	
św. Romualda i pustelników bł. Pawła	25
Romuald i <i>Reguła</i> św. Benedykta	27
<i>Rodulphi Constitutiones</i> (1080)	29
<i>Liber Eremitice Regule</i> (1158–1176).	30
Dzieło legislacyjne Marcina III (1253)	32
Reforma bł. Pawła Giustinianiego i jego <i>Reguła</i> (1520)	35
Ostatnia wersja <i>Reguły</i> bł. Pawła Giustinianiego (1524).	39
Kameduli w Polsce – eremy i biblioteki.	
Archiwum i biblioteka na krakowskich Bielanych	41
Eremy kamedulskie w Rzeczypospolitej Obojga Narodów	43
Archiwum i biblioteka na Srebrnej Górze.	47
Katalogi i inwentarze na Bielanych.	51
Inwentarze z Bielanych w Bibliotece Jagiellońskiej	55
Biblioteka w eremie AD 2005	61
Z Bielanych do Biblioteki Jagiellońskiej.	
Zabezpieczenie księgozbioru ze Srebrnej Góry	65
Inkunabuły	79
Druki wieku XVI.	93
Druki wieku XVII	111
Druki wieku XVIII	125
Darczyńcy, grupy proweniencyjne, oprawy	139
Mikołaj Wolski	139
Paweł Maurycy Henik	143
Jan Chryzostom Bodzenta	147
Kolekcje mniejsze	150

Na zakończenie	157
Appendix I: Wykaz dzieł unikatowych i rzadkich.	161
Appendix II: Wykaz braków w zasobie inkunabułów bielańskich	173
Appendix III: Wykaz dzieł zdefektowanych, niedostępnych w katalogu komputerowym Biblioteki Jagiellońskiej	177
Bibliografia	209
Indeks nazw osobowych i własnych	221
Indeks nazw miejscowych	231
Indeks tytułów bądź incipitów dzieł podawanych w komentarzu	235

*O beata solitudo! O sola beatitudo!
O szczęśliwa samotności! O jedyne szczęście!*

św. Bernard z Clairvaux
(przypisywane)

*È risaputo dall'esperienza che lo studio delle lettere
per le anime religiose è stimolo di ogni virtù,
mentre tutti sono d'accordo che l'ozio e l'ignoranza
sono la matrice e l'incentivo di tutti i mali.
Wiemy z doświadczenia, że zgłębianie książek jest dla
dusz zakonnych bodźcem wszelkiej cnoty, podczas gdy
wszyscy są zgodni, że próżnowanie i ignorancja
to źródło i podnieta wszelkiego zła.*

bł. Paweł Giustiniani
Liber eremiticae vitae (Reguła życia eremickiego)

WPROWADZENIE

Kameduli eremici Góry Koronnej¹ są tajemniczy, niemal nierzeczywiści w swym oderwaniu i ucieczce od świata, od jego codzienności, pogoni za nowoczesnością, zgiełku i pośpiechu. Mnisi tajemniczy, fascynujący i – a może przede wszystkim – bardzo mało znani szerszemu ogółowi. Jako eremici z zasady zamieszkiwali, przynajmniej w pierwszych wiekach istnienia swego zgromadzenia, miejsca odludne, z dala od uczęszczanych traktów, wśród lasów. Zdarzało się, że do ich eremu nie prowadził żaden bity trakt i niełatwo było tam dotrzeć pieszo czy konno (nie mówiąc już o tym, by przekroczyć mur klauzury). Nawet w chwili obecnej, w XXI wieku, można zbliżyć się do życia w kamedulskiej pustelni, udając się na kilkudniowe rekolekcje – bądź dla przemyśleń i wewnętrznej refleksji – do Bieniszewa w Wielkopolsce, niedaleko Konina. Jakkolwiek takie kamedulskie rekolekcje można odbyć również na krakowskich Bielanych, to jednak w Krakowie cywilizacja zbliżyła się do eremu na wyciągnięcie ręki. I chociaż mogłoby się wydawać, że wtargnęła już do wszystkich odludnych zakątków, to jednak pod Koninem wciąż można spróbować odnaleźć samego siebie w ciszy pustelni. Do wielkopolskiego eremu jedzie się przez las, wąską, nieutwardzoną drogą, która w czasie jesiennych czy wiosennych roztopów bez wątplenia staje się trudno przejezdna, a zasypana śniegiem – znacznie zwęża swój prześwit. Po przejechaniu mniej więcej dwóch kilometrów oczom podróżników ukazuje się polana, gdzie na Sowiej Górze stoi

¹ Pełna nazwa zgromadzenia eremitów kamedulskich to Congregatio Eremitarum Camaldulensium Montis Coronae, czyli Kongregacja Eremitów Kamedułów Góry Koronnej (w skrócie ECMC, również ErCam, chociaż w odniesieniu do kamedułów eremitów spotyka się czasem uogólnioną formę EC, która w ten sposób odwołuje się do wspólnych korzeni obu współcześnie działających kongregacji kamedulskich, benedyktyńskiej i eremitów Góry Koronnej); zob. J. MARECKI, *Zakony męskie w Polsce. Instytuty życia konsekrowanego, instytuty i zgromadzenia zakonne, instytuty świeckie, wspólnoty życia apostołskiego*, Kraków 1997, s. 44; Konferencja Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce, oficjalny serwis informacyjny konferencji online, www.zyciezakonne.pl (dostęp: 12.12.2015); R. ŻMUDA, *Materiały do bibliografii publikacji o zakonach i zgromadzeniach zakonnych w Polsce 1945–2000. t. 2: Instytuty życia konsekrowanego*, Łódź 2011, s. 284; por. również historyczną praktykę eremitów: LÁSZLO (LADISLAUS) RADOSSANY, *Epitome Antiquarii Tripartiti Sacri Ordinis Eremitico-Camaldulensis [...] Opera [...] P. Ladislai Radossany E.C.M.C.*, Neostadij Austriae : Typis Samuelis Müller, 1726.

otoczony murem erem, a zza niego podróżnikom przypatrują się dwie wieże kościoła. W nocy erem zatapia się w przenikliwej ciszy, którą z rzadka tylko przeszywają głosy ptaków (choć, pomimo nazwy wzniesienia, nie są to raczej sowy pohukiwania), a definitywnie przerywa ją, jeszcze przed brzaskiem, klasztorny dzwon, który o godzinie 3.45, wzywa eremitów na modlitwę². Goście nie mają wstępu za klauzurę – mieszkają w budynku nowicjatu, dzielą za to z kamedułami modlitewny rytm dnia i, jeśli wyrażą taką ochotę, mogą również oddawać się pracy fizycznej³. W obu istniejących do dzisiaj eremach, bielańskim i bieniszewskim, dominuje cisza, spokój, poczucie niemal nierzeczywistego oderwania od spraw tego świata, które czasem, ku zadziwieniu nieczęstych gości, zakłóca silnik kosiarki włączany przez eremitę pielęgnującego trawę na dziedzińcu (zob. il. 1).

Chociaż niedługo kameduli będą mogli świętować pięćsetlecie powstania swego zgromadzenia⁴, to jednak pomimo wielowiekowego nieprzerwanego istnienia ich kongregacji, wciąż w istocie rzeczy pozostają wspólnotą względnie

² Na marginesie można zauważyć, że pustelnicy w Bieniszewie mogą cieszyć się snem nieco dłużej niż na Bielanych, ponieważ w eremie krakowskim dzwon na pobudkę bije już o godz. 3.30 (zob. rozdz. *Kameduli w Polsce*, s. 42, przyp. 5).

³ Piszący te słowa miał okazję spędzić kilka dni właśnie w eremie kamedułów w Bieniszewie, gdy jako dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej ds. zbiorów specjalnych jesienią 2013 r. przejmował w depozyt biblioteki przechowywane w eremie pozostałości biblioteczne eremów kamedulskich, jakkolwiek pochodzące *magna ex parte* z Warszawy i Wigier, zob. J. PARTYKA, „*Disiectarum bibliothecarum membra*”. *Pozostałości polskich księgozbiorów kamedulskich z klasztoru w Bieniszewie: droga do Biblioteki Jagiellońskiej*, „*Hereditas Monasteriorum*” 4 (2014), s. 197–204.

⁴ Oczywiście mówiąc o pięćsetleciu istnienia zgromadzenia nie liczymy czasu od powstania zakonu utworzonego przez św. Romualda z Camaldoli (950–1027) na początku XI stulecia, lecz mamy na myśli powołanie do życia zgromadzenia kamedułów eremitów Góry Koronnej, dla którego najważniejsze kamienie milowe to: powstanie *Reguły życia eremickiego* (1516, uzupełniona w roku 1518); w roku 1520 odejście Pawła Giustinianiego z klasztoru kamedułów w Camaldoli, by założyć nową wspólnotę eremicką; pierwsza kapituła „eremitów św. Romualda” (1524); całkowite uniezależnienie się pustelników od zgromadzenia z Camaldoli (1525), wreszcie śmierć założyciela (1528); zob. np. G. CACCIAMANI, *Camaldolesi*, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, t. 1, Roma 1974, s. 1718–1725; G. CACCIAMANI, W. LEIPOLD, *Giustiniani Paolo, beato*, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, t. 3, Roma 1977, s. 1367–1369; CIŻ, *Eremiti camaldolesi di Montecorona*, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, t. 3, s. 1190–1192; ponadto ogólną informację zawiera większość słowników i encyklopedii katolickich; por. np. *Enciclopedia Cattolica*, Vaticano 1948–1954, *The Oxford Dictionary of the Christian Church*, red. F. L. CROSS, E. A. LIVINGSTONE, New York 1997 czy *Das Lexikon für Theologie und Kirche*, red. W. KASPER, Freiburg 1993–2001. Warto jeszcze wspomnieć o niezmiernie ważnej pracy, jakkolwiek dotyczącej kamedułów aktualnie istniejącej kongregacji św. Benedykta, od początków jej istnienia aż do końca średniowiecza, czyli sprzed czasów reformy Giustinianiego: C. CABY, *De l'érémisme rural au monachisme urbain. Les Camaldules en Italie à la fin du Moyen Âge*, Roma 1999. Znajomość tej publikacji jest niezbędna dla każdego mediewisty zajmującego się monastycyzmem.



Il. 1 Widok na dziedziniec i kościół w eremie bieniszewskim (fot. Piotr Kuliszewicz).

mało znaną i w umiarkowanym stopniu rozpoznaną, zarówno w obcej, jak i w krajowej literaturze naukowej i popularnonaukowej. O ile w odniesieniu do ojczyzny kamedulskiego zgromadzenia, czyli Italii, można mówić o znaczniejszej liczbie mniejszych lub większych opracowań i przyczynków, to jednak nie sposób nie zgodzić się z twierdzeniem, że „dzieje [...] eremitów kamedułów kongregacji Monte Corona nadal czekają na swoje monograficzne opracowanie. Uwaga ta dotyczy także historii eremów założonych w Rzeczypospolitej Obojga Narodów”⁵.

Powyższe słowa można w pewnym sensie można zastosować zarówno do ich codzienności, życia, reguły, praktyk, *consuetudines*, jak również do kultury materialno-użytkowej, której wyrazem są pozostałe po nich budowle, ruchome dzieła sztuki sakralnej i użytkowej, gromadzone przez stulecia księgozbiory, a także ich twórczość literacka, na którą składają się liczne, czasem pokryte wielowiekowym kurzem wspaniałe teksty z zakresu szeroko pojmowanej kultury duchowej, wiary, religijności, ascetyki i mistyki.

Odnosząc się do ogólnych opracowań naukowych poświęconych kongregacji Monte Corona, nie sposób nie wspomnieć o pracy o. Placyda Tomasza Lugano⁶, benedyktyna, która, chociaż liczy już ponad sto lat i pod wieloma względami uchyla współczesnym wymogom naukowego historycznego opracowania, wciąż jednak pozostaje jednym z podstawowych, najobszerniejszych i najważniejszych nowożytnych źródeł wiedzy o kamedulskich eremitach⁷. Skupiając swą uwagę na eremach włoskich, autor nie zapomina jednak o fundacjach kamedulskich

⁵ R. WITKOWSKI, *Prowincja polsko-litewska eremitów kamedułów kongregacji Monte Corona*, [w:] *Pažaislio vienuolyno 350 metų istorija*, red. M. PAKNYS, Vilnius 2014, s. 17. W ostatnich latach Witkowski był jednym z nielicznych polskich badaczy badających dzieje kamedułów, a wskazany przeglądowy artykuł mógłby stanowić zapowiedź jakże potrzebnej monografii, gdyby nie to, że jego autor obecnie skierował swoje zainteresowania badawcze w stronę kartuzji. Z tego powodu, co z żalem należy podkreślić, jego postulat prawdopodobnie pozostanie niespełniony. Cytowany artykuł stanowi bardzo dobre uzupełnienie, zwłaszcza w zakresie najnowszej bibliografii, dla na poły duchowego zarysu w: P. SZCZANIECKI, *Kameduli*, [w:] *Zakony benedyktyńskie w Polsce. Krótka historia*, red. BENEDYKTYNI TYNIECCY, Tyniec 1980, s. 103–120.

⁶ Ojciec Placyd Tomasz Lugano to autor kilkunastu wartościowych publikacji poświęconych zakonowi i monastycyzmowi; warto zwrócić uwagę na następujące pozycje: P.T. LUGANO, *L' Italia benedettina. Montecassino, Subiaco, Badia di Cava, Camaldoli, Val-lombrosa, Montevergine, Montefano, i cisterciensi in Italia, l'isola di s. Lazzaro a Venezia*, Roma 1929; TENŻE, *Del tipografo bresciano Bartolomeo de Zanettis al servizio di Camaldoli, e della Regula Vite Eremitice stampata a Fontebuono nel 1520*, Firenze 1913; TENŻE, *Origine e primordi dell'ordine di Montoliveto*, Siena 1904; *Antologia benedettina. Documentazioni e notizie*, Rovigo 1948; TENŻE, *San Benedetto. Vita e regola. Nuova versione italiana*, Roma 1929.

⁷ P.T. LUGANO, *La Congregazione camaldolese degli eremiti di Montecorona dalle origini ai nostri tempi. Con una introduzione sulla vita eremitica prima e dopo San Romualdo*, seria *Monografie di storia benedettina*, t. 1, Frascati 1908.

w Polsce, a niezadowolenie czytelnika może budzić wyłącznie przekręcanie polskich nazw miejscowych i osobowych. Zresztą ogólne opracowania poświęcone eremitom kamedulskim zaczęły powstawać już w kilkadziesiąt lat po powołaniu do życia kongregacji – w XVI w. były to np. *Historiae Camaldulenses* Agostina Fortunia⁸ czy *La Historia Romoaldina* eremity Łukasza z Hiszpanii⁹, która zawiera wiele cennych informacji na temat początków kongregacji. W epoce druku ręcznego ukazują się jeszcze kilka innych prac przeglądowych, w tym również traktujących w sposób syntetyczny o kwestiach bardziej szczegółowych, ale jedno z nich do dziś ma podstawowe znaczenie dla badaczy kongregacji Monte Corona, a mianowicie powstające przez niemal dwadzieścia lat wspólne dzieło dwóch kamedułów z kongregacji św. Michała z Murano¹⁰, Giovanniego Benedetta Mittarellego i Anselma Costadoniego, *Annales Camaldulenses*. Zamyka ono w dziewięciu tomach ogrom informacji historycznych, biograficznych oraz wiele tekstów źródłowych, obejmujących lata 904–1764¹¹. Należy jeszcze koniecznie wspomnieć o dwóch bardzo interesujących, zbiorowych publikacjach, które koncentrowały się na różnorodnych zagadnieniach dotyczących kamedułów, a powstałych z ini-

⁸ AUGUSTINUS FORTUNATUS [=AGOSTINO FORTUNIO], *Historiarum Camaldulensium, libri tres...*, Florentiae : ex bibliotheca Sermartelliana, 1575; TEGOŹ, *Historiarum Camaldulensium, pars posterior...*, Venetiis : ex typographia Guerraea, 1579.

⁹ ŁUKASZ Z HISPANII [=LUCA HISPANO / LUCAS FRANCISCO DE CORDOVA], *Romualdina, seu eremitica montis Coronae Camaldulensis ordinis historia in quinque libros partita...*, Rua : in Eremo Ruhensi, in agro Patauino, 1587; oraz TEGOŹ, *La Historia Romoaldina, ouero Eremitica dell'Ordine Camaldolese di Monte Corona...*, Venetia : Appresso Nicolò Misserini, 1590. Pisownię „Łukasz z Hiszpanii” przyjęto za J. LECLERCQ, *Humanista-Eremita*, przekł. E. BUSZEWICZ, Kraków 2014.

¹⁰ Kongregacja kamedulska z Murano powstała w latach siedemdziesiątych XV w.; w latach 1513–1615 pozostawała w unii z kongregacją z Camaldoli. Wśród jej synów, co dość rzadkie w przypadku kamedułów-eremitów, było wiele postaci pierwszoplanowych w dziejach Kościoła, jak chociażby Bartolomeo Alberto Cappellari (1765–1846, w zakonie br. Mauro Cappellari), czyli późniejszy papież Grzegorz XVI (zob. G. MARTINA, *Gregorio XVI, [w:] Enciclopedia dei papi*, Roma 2000, s. 546-559); Pietro Dolfino (Piotr Delfin, 1444–1525), autor ogromnego, kilkutomowego zbioru listów (częściowo przygotowanego do druku przez niego samego jeszcze przed śmiercią), który w weneckim wydaniu z 1524 r. obejmował 12 ksiąg i stanowi wyjątkowy dokument dla badań nad dziejami kamedułów w tamtym okresie; zob. J. SCHNITZER, *Peter Delfin, General des Camaldulenserordens. Ein Beitrag zur Geschichte der Kirchenreform Alexanders III. und Savonarolas*, München 1926, passim; czy Placido Maria Zurla (1768–1834), towarzysz przyszłego papieża Grzegorza XVI, przełożony zgromadzenia kamedułów, a w końcu kardynał; zob. A. GREGO, *Il cardinale Placido Zurla. Nel I centenario dalla morte*, Roma 1934, passim.

¹¹ GIOVANNI BENEDETTO MITTARELLI, ANSELMO COSTADONI, *Annales Camaldulenses Ordinis Sancti Benedicti*, t. 1–9, Venetiis : Prostant apud Jo. Baptistam Pasquali : Ære Monasterii Sancti Michaelis De Muriano, 1755–1773.

cyjatywy wydawniczej Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II; mowa o dwóch wartościowych numerach czasopisma „Folia Historica Cracoviensia”¹².

Osobne zagadnienie, ze względu na żywe i niesłabnące zainteresowanie nim badaczy w literaturze naukowej, to szeroko rozumiane budownictwo kamedulskie – zarówno jeśli chodzi o budynek kościoła, domki eremickie, zabudowania, jak i całościowe zagospodarowanie terenu. Każdy erem, zachowując naturę zgromadzenia pustelniczego, posiadał zarazem jednostkowy charakter, co wynikało z konkretnych warunków terenowych, a jednocześnie odzwierciedlał w swej architekturze pewne cechy życia eremickiego. Eremy z założenia były bardzo starannie rozplanowywane, a wiele niezwykle ciekawych rozwiązań architektonicznych można znaleźć w fundacjach powstających w epoce baroku, gdy wielki nacisk kładziono na geometryczną symetrię i symbolikę¹³. Bez wątplenia wiele z tych rozwiązań architektonicznych cechowała wyrafinowana elegancja, symetria, ład i staranne rozplanowanie. Wystarczy spojrzeć na ilustrację przedstawiającą erem ufundowany przez księcia Karola Emanuela I jako *votum* za uwolnienie Turynu od epidemii, by w strukturze tego założenia dostrzec ukrytą tam przez architekta „harmonię świata”¹⁴ (zob. il. 2). Niemal każdy element tych zespołów budowlanych miał swoje symboliczne znaczenie, poczynając od muru, który fizycznie i symbolicznie oddzielał kamedułów od świata¹⁵. Następujące słowa historyka sztuki: „Zespół kamedulski w Pożajściu pod Kownem, jego kościół p.w. Nawiedzenia Najśw. Maryi Panny i pozostałe budynki

¹² „Folia Historica Cracoviensia” 11 (2005) oraz 17 (2011); teksty, które pojawiły się w obu tomach, poruszały wiele tematów, od duchowych przez społeczne aż po architektoniczne i malarskie, zwracając uwagę na wieloaspektowość obecności kamedułów w historycznym krajobrazie Krakowa i Polski.

¹³ Można pokusić się o stwierdzenie, że badania poświęcone budownictwu pustelników budziły większe zainteresowanie badaczy niż kamedulska duchowość i ucieczka od świata; zob. np. na temat fundacji sabaudzkich: F. TESTA, *La promozione ducale dell'architettura religiosa: eremi, santuari, percorsi devozionali*, [w:] M. MASOERO I IN., *Politica e cultura. Torino, Parigi, Madrid. Atti del convegno (Torino 1995)*, Firenze 1999; P. COZZO, *Geografia celeste dei duchi di Savoia. Religione, devozione e sacralità in uno Stato di età moderna (secoli XVI–XVII)*, Bologna 2006; S. MAMINO, *Culto delle reliquie e architettura sacra negli anni di Carlo Emanuele I*, [w:] Torino. *I percorsi della religiosità*, red. A. GRISERI, R. ROCCIA, Torino 1998; N. CARBONERI, *Ascanio Vitozzi. Un architetto fra Manierismo e Barocco*, Roma 1966; M. VIGLINO DAVICO, *Ascanio Vitozzi. Ingegnere, militare, urbanista, architetto (1539–1615)*, Perugia 2003 etc.

¹⁴ "L'eremo diventa la Gerusalemme terrestre, in qualche modo degna della Gerusalemme celeste: l'eremo come cittadella di Dio. L'eremo e la cella [...] sono figura del Paradiso" – P. BOSSI, A. CERATTI, *Eremi camaldolesi in Italia. Luoghi, architettura, spiritualità*, Milano 1993, s. 59.

¹⁵ „La cinta muraria”, pisali Stefano Borla i Andrea Longhi, czyli „una delimitazione fisica (sicuramente non facilmente eludibile, ma priva di intenti difensivi) tra l'interno, luogo sacro normato da consuetudini particolari, e il »mondo«”; zob. A. LONGHI, S. BORLA, *Eremi camaldolesi nel Seicento sabauda: architettura, vita religiosa e territorio*, [w:] *Architettura eremitica. Sistemi progettuali e paesaggi culturali*, red. S. BERTOCCHI, S. PARRINELLO, Firenze 2012, s. 89–90.

eremu stanowią wyjątkowy w skali całej Europy Środkowej zespół architektoniczny najwyższej klasy artystycznej¹⁶ można z powodzeniem odnieść do większości eremów. Nie budzi więc zdziwienia to, że architektura kamedulska stanowiła również przedmiot zainteresowania polskich badaczy, i znajduje ono swoje odzwierciedlenie w odnośnej literaturze naukowej oraz studiach poświęconych poszczególnym eremom¹⁷.

Nie ma wątpliwości, że w literaturze naukowej poświęconej zakonowi kamedulskiemu zdecydowany prym wiodą badacze włoscy – współcześni i wcześniejsi, piszący po łacinie, którzy podejmują to zagadnienie niemal od początku istnienia kongregacji Monte Corona. Natomiast w rodzimych kręgach naukowych początek naukowego zainteresowania kamedułami należy wiązać przede wszystkim z drugą połową XIX w. i z niestrudzoną działalnością Ludwika Zarewicza, którego książka *Zakon Kamedułów...* do dziś pozostaje podstawowym opracowaniem na ten temat¹⁸. Wprawdzie już w XVII w., a nawet jeszcze przed zakończeniem budowy eremu na krakowskich Bielanych, czyli pierwszego klasztoru kamedulskiego w Polsce, pojawiły się pierwsze publikacje na omawiany temat, ale pozostały one raczej sygnałem niż początkiem trwałego zainteresowania. Jedną z nich, złożoną z czterech mów¹⁹, zawdzięczamy kano-

¹⁶ M. WARDZYŃSKI, *Marmur i kamień w zespole eremu kamedułów w Pożajściu. Analiza historyczno-materialoznawcza i problematyka artystyczna*, [w:] *Pažaislio vienuolyno 350 metų istorija*, red. M. PAKNYS, Vilnius 2014, s. 197–268.

¹⁷ Zob. np. tamże; por. również M. BRYKOWSKA, *Kościół kamedułów na Bielanych*, Warszawa 1982; A. MAŁKIEWICZ, *Zespół architektoniczny na Bielanych pod Krakowem (1605–1630)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z historii sztuki” 45/1 (1962), s. 143–183; TENŻE, *Z historycznej i artystycznej problematyki kościoła Kamedułów na Bielanych pod Krakowem*, „Zeszyty naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z historii sztuki” 10 (1972), s. 83–107; J. PAGACZEWSKI, *Marmury i roboty kamieniarskie dostarczone w latach 1675–1690 do Eremitów w Pożajściu za interwencją klasztoru bielańskiego przy Krakowie*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki Akademii Umiejętności w Krakowie” 6/2–3 (1898), s. LII–LIII. Na temat budownictwa kamedulskiego zob. również K.P. ŻYGAS, *The Symbolic Geometry of the Baroque Camaldolese Monastery at Pažaislis*, [w:] *Šiluva Lietuvos kultūroje. Meno istorija ir kritika*, nr. 5, Vytauto Didžiojo Universiteto Leidykla: Kaunas 2009, s. 154–180; TEGOŹ, *Snowflakes, Marian Stars, and the Great Chain of Being – Sexagram Geometry at the Pažaislis Camaldolese Monastery*, „Art. History & Criticism” 10/2 (2014), s. 121–132.

¹⁸ Zob. L. ZAREWICZ, *Zakon Kamedułów. Jego fundacye i dziejowe wspomnienia w Polsce i na Litwie. Przeważnie według źródeł rękopiśmiennych archiwum OO. Kamedułów w Bielanych przy Krakowie*, Kraków 1871; TEGOŹ, *Erem Margrabski OO. Kamedułów w Szańcu. Wspomnienie historyczne*, Kraków 1879; TEGOŹ, *Klasztor kamedułów na Kahlenbergu pod Wiedniem. Przyczynek do Sobiescianów*, Kraków 1884; TEGOŹ, *Zielone Świątki i majówki na krakowskich Bielanych*, [Kraków 1876], nadbitka z Józefa Czecha *Kalendarz Krakowski na rok 1877*, 46, s. 50–67.

¹⁹ SZYMON STAROWOLSKI, *Simonis Starovolsci[i] Camaldvla Argentini, sive de laudibus inclity Camaldulensis ordinis, ff. eremitaru[m], prope Cracouiam, in monte Argentini, oratio-*



Il. 2 *Sacra Camaldulensis Eremus* [...] *in Montibus Taurinis*, G.B. MITTARELLI, A. COSTADONI, *Annales*, t. 8, Venetiis 1764, ilustracja pomiędzy s. 196–197, sygn. Bien. SD 111. Ilustracja z egz. pochodzącego z klasztoru w Bieniszewie, a przechowywanego obecnie w Bibliotece Jagiellońskiej jako depozyt. Na rycinie geometryczny układ eremu „wotywnego” pod Turynem (fot. J. Partyka).

nikowi wawelskiemu i kantorowi tarnowskiemu Szymonowi Starowolskiemu, polihistorowi, niestrudzonemu pisarzowi i przede wszystkim twórcy *nomen omen* monumentalnych i niezwykle cennych *Monumenta Sarmatarum*²⁰, które stanowią jedno z ostatnich jego dzieł, nadal oczekując na współczesną edycję i przekład na język polski. Inna publikacja na temat kamedułów, autorstwa br. Innocentego Gadeckiego²¹, w tonie mniej panegirycznym, zawiera wiele rzeczowych uwag na temat życia pustelniczego i kontemplacji a także znaczenia eremitów dla Kościoła²².

Należy jednak ponownie podkreślić, iż zakon kamedulski nie jest zgromadzeniem całkowicie zapomnianym przez historyków czy literaturoznawców. Również w najnowszej literaturze polskojęzycznej, choć nieczęsto, jednak pojawia się ten temat, jakkolwiek wiele z tych publikacji ma charakter popularno-naukowy²³. Także w mediach pojawiają się teksty na temat kamedułów, jednak są one najczęściej podszyte tanią sensacją, jak te na temat kradzieży w klasztornej bibliotece na Bielanych²⁴. Ponadto wiele z nich to broszurki, które mają

nes IIII, Cracoviae : in officina typogr[aphica] Matthae Andreouiensis, 1623; drugie wydanie ukazało się w roku 1650, w oficynie Franciszka Cezarego starszego.

²⁰ TEGOŻ, *Monvmenta Sarmatarvm, Viam vniuersæ carnis Ingressorum Simone Starovolscio Primicerio Tarnouiensi Collectore...* – Cracoviae : in Officina Viduae & Haeredum Francisci Caesarij [...], [post 3 III] 1655 [Var. A]; wariant B wyszedł pod nieznacznie zmienionym tytułem: *Monvmenta Sarmatarvm, Beatae Aeternitati Adscriptorum...*; drukiem ukazały się tylko niewielkie fragmenty tego dzieła: *Epitaphia domus Żółtowskianae excerpta ex libro edito a Simone Starovolscio*, Poznań 1856. Są to tylko epitafia rodziny Żółtowskich. Ze względu na rozwój bibliotek cyfrowych i to, że obie edycje *Monumentów* są dostępne online, być może nigdy nie pojawi się polskojęzyczna wersja drukowana tego dzieła.

²¹ INNOCENTY [INNOCENTIUS] GADECKI, *Sacra Camaldvensium Eremus, in Montibus Sancti Paradisi Benedictini fundata* – Cracoviae : In Officina Typographica, Viduae et Haeredum Francisci Cezary, 1659; pisownia nazwiska „Gadecki” za: K. ESTREICHER, *Bibliografia polska. cz. 3: Stólecie XV–XVIII w układzie abecadłowym*, t. 17, Kraków 1899, s. 5; niemniej w zapisie samego Estreichera pojawia się oboczność „Gedecki”, być może również zapisywany jako „Gądecki” czy „Gondecki”.

²² P. SZZANIECKI, *Kameduli*, s. 107–108.

²³ Tutaj prym wiedzie Wydawnictwo MMF: zob. np. M. FLORKOWSKA, M. FLORKOWSKI, *Przewodnik po Eremie kamedułów na Bielanych w Krakowie*, Kraków 2009; CIŻ, *Codziennosc kamedulska*, Kraków 2015; CIŻ, *Legends kamedulskie*, Kraków 2014; CIŻ, *Być prochem w ręku Boga. Ojciec Piotr Rostworowski (1910–1999)*, Kraków 2014; CIŻ, *Kameduli są Waszym piorunochronem. Pół wieku od pożaru wieży kościoła Eremitów Srebrnej Góry na Bielanych w Krakowie 1961–2011*, Kraków 2011; M. FLORKOWSKA, *Moje Bielany. O pustelniczej gościnności, przekraczaniu furty i niezwykłych przeżyciach*, Kraków 2010. Autorzy ci publikowali również w innych wydawnictwach; zob. np. CIŻ, *Kameduli*, Kraków 2005; M. FLORKOWSKA, *Ojciec Piotr. Benedyktyn, kameduła, rekluz*, Kraków 2004; P. ROSTWOROWSKI, *Myśli, powiedzenia, anegdoty*, oprac. M. FLORKOWSKA, Kraków 2015.

²⁴ Teksty, jakie pojawiły się w prasie oraz mediach elektronicznych bezpośrednio po odnotowaniu kradzieży w 2005 r. i wiele później, skupiały się na wątku kryminalnym, czasem

za zadanie tylko zasygnalizować czytelnikowi zjawisko eremityzmu i obecność kamedułów w Polsce²⁵. Niemniej ten przegląd warto zakończyć wskazaniem na jedną z nowszych publikacji, mianowicie wyśmienite opracowanie ks. Waldemara Pałęckiego poświęcone służbie Bożej kamedułów polskich²⁶.

Zanim przejdziemy do zasygnalizowania publikacji dotyczących szeroko rozumianej literatury kamedulskiej, do których należy zaliczyć zarówno wydania tekstów źródłowych, jak również badania krytyczno- i historyczno-literackie, można pokusić się o swego rodzaju *quasi*-bibliograficzne zestawienie literatury na temat omawianego zakonu z dotyczącą innego zgromadzenia również żyjącego zgodnie z regułą św. Benedykta. Chodzi o cystersów, obecnych w Polsce w kilku klasztorach. Łączy ich reguła zakonna²⁷, a co za tym idzie – ubóstwo (zakonnicy nie mają prawa posiadać niczego na własność)²⁸ i życie na pustkowiu²⁹. Odmienne uwarunkowania historyczne sprawiły, że do cysterskich klasztorów zbliżyły się osiedla, zmuszając mnichów do wyjścia na zewnątrz z posługą duszpasterską³⁰, ale wydaje się, że, przynajmniej historycznie, można znaleźć więcej podobieństw niż różnic.

W przypadku cystersów, sięgając po wybór bibliografii do samych dziejów zakonu w Polsce i Europie, otrzymujemy olbrzymie zestawienie, liczące kilka

przedstawiając bardzo fragmentaryczny ogląd sytuacji, por. np. A. DROŹDŹAK, *Kraków: wyrok dla byłego przeora zakonu kamedułów na Bielanych*, www.krakow.naszemiasto.pl, 29 marca 2013 r. (dostęp: 10.03.2016). Zdarzało się, nawet teksty ekspertów przedstawiały sytuację niedokładnie, zob. P. OGRODZKI, *Biblioteki klasztorne. Zagrożone dziedzictwo kultury*, „Cenne, bezcenne, utracone” 3 (2012), s. 26–28. Do tego zagadnienia jeszcze powrócimy.

²⁵ Zob. np. *Zakon OO. Kamedułów Pustelników. Jego historia, ustroj i stan obecny* [wydana jako osobny druk odbitka z: „Posłaniec Serca Jezusowego”], Kraków 1935; *Kameduli w Polsce. Przerobione z dziełka Ludwika Zarewicza pod tytułem: „Zakon kamedułów, jego fundacje i dziejowe wspomnienia w Polsce i Litwie”* Kraków 1871, Kraków [post 1925]; czy jedna z niewielu publikacji o eremie w Bieniszewie, która zasługuje na reedycję i szersze spojrzenie na zagadnienie: s. PASZEK, L. RUTECKI, *Pustelnia bieniszewska. Zarys dziejów*, Konin 2000.

²⁶ W. PAŁĘCKI, *Służba Boża kamedułów polskich. Tradycje życia pustelniczego w świetle potrydenckiej liturgii rzymskiej (1605–1963)*, Lublin 2012.

²⁷ Jak podaje dwunastowieczny cysterski tekst: „[...] vitam suam sub custodia sanctae regulae patris Benedicti se ordinaturos pollicentes” (*Exordium parvum* 1, 2, [w:] *Narrative and Legislative Texts from Early Citeaux. Latin Text in Dual Edition with English Translation and Notes*, red. CH. WADDELL, „Studia et Documenta” 9, Citeaux 1999) oraz: „Sicque recitandam regulam supra cunctum vitae suae tenorem ducentes, tam in ecclesiasticis quam in caeteris observationibus regulae vestigiis sunt adaequati seu conformati” (tamże, 15, 3).

²⁸ „Deinde ne quid in domo Dei, in qua die ac nocte Deo servire devote cupiebant, remaneret quod superbiam aut superfluitatem redoleret, aut paupertatem custodem virtutum quam sponte elegerant, aliquando corrumperet” (*Exordium Parvum* 17, 5).

²⁹ „[...] ad heremum, quae Cistercium dicebatur” (tamże, 3, 2).

³⁰ O tego typu zjawisku możemy mówić w przypadku np. klasztoru cystersów w podkrakowskiej Mogile, fundacji biskupa krakowskiego Iwona Odrowąża (1222).

tysięcy jednostek bibliograficznych³¹; musi ono zawierać wiele publikacji o charakterze ogólnym i, tym samym, wiele z nich można odnieść również do kamedułów³², niemniej w przypadku tych ostatnich nie dysponujemy takim zasobem. A należy pamiętać, że są to tylko dzieła dotyczące historii zakonu, a nie np. dorobku literackiego jego członków. Z drugiej strony, pozostając na krajowym gruncie, możemy sięgnąć zarówno do kilku zasobów stanowiących materiały do bibliografii na temat zakonów w Polsce postrzeganych przez pryzmat instytucji oraz osób konsekrowanych, jak również do katalogów rozpraw naukowych poświęconych bibliotekom kościelnym (czyli również klasztornym), który szczególnie nas interesuje w kontekście niniejszej pracy. W przeglądowym skrócie: bibliografia publikacji o bibliotekach kościelnych za lata 1946–2014³³ notuje siedem pozycji dotyczących kamedułów, katalog rozpraw (habilitacyjnych, doktorskich itp.) dotyczących tego samego zagadnienia i również obejmujący lata 1946–2014³⁴ notuje tylko jedną pozycję, co jest na tyle symptomatyczne, że może nawet budzić niedowierzanie skromnymi rozmiarami. Podobnie rzecz się ma w przypadku bibliografii produkcji wydawniczej zakonów za lata 1945–2000³⁵, która notuje jedną publikację kamedulską; materiały bibliograficzne dotyczące instytutów życia konsekrowanego zawierają trzydzieści trzy pozycje na temat braci i cztery pozycje na temat mniszek kamedulek³⁶; natomiast w materiałach bibliograficznych dotyczących osób konsekrowanych występuje niespełna dwudziestu kamedułów³⁷. Jakkolwiek te liczby mogą się

³¹ *Bibliografia do dziejów zakonu cystersów na ziemiach polskich i Europy (wybór)*, oprac. J. DOBOSZ I IN., www.szlakcysterski.org (dostęp: 18.12.2015).

³² We wspomnianej bibliografii znajduje się co najmniej sześć pozycji dotyczących tylko kamedułów: *Konstytucje kongregacji pustelników kamedułów Góry Koronnej*, Kraków–Bielany 1991; P. SZCHANIECKI, *Kameduli*, passim; L. ZAREWICZ, *Zakon Kamedułów*, passim; *Żywot św. Romualda ojca i patryarchy Kamedułów 1027–1927, skreślił jeden z ojców kamedułów pustelników Góry Koronnej*, Kraków 1927; *Cenni storici del Sacro Eremo di Camaldoli, preceduti da alcune brevi notizie intorno Vallombrosa La Verna per comodo dei forestieri*, Firenze 1864; P.T. LUGANO, *La Congregazione camaldolese degli eremiti di Montecorona dalle origini ai nostri tempi*, passim.

³³ R. ŻMUDA, *Bibliografia publikacji o bibliotekach kościelnych w Polsce za lata 1945–2014*, Łódź 2015, www.digital.fides.org.pl (dostęp: 18.12.2015).

³⁴ TEGOŹ, *Katalog rozpraw doktorskich i habilitacyjnych oraz prac licencjackich i magisterskich o bibliotekach kościelnych w Polsce za lata 1946–2014*, Łódź 2015, www.digital.fides.org.pl (dostęp: 18.12.2015).

³⁵ TEGOŹ, *Bibliografia produkcji wydawniczej zakonów w Polsce 1945–1995*, t. 1: Wydawnictwa zwarte, cz. 1, Warszawa 2000, poz. 1272.

³⁶ TEGOŹ, *Materiały do bibliografii publikacji o zakonach i zgromadzeniach zakonnych w Polsce 1945–2000*, t. 2: *Instytuty życia konsekrowanego*, Łódź 2011, s. 284–286, 482, www.digital.fides.org.pl (dostęp: 18.12.2015).

³⁷ Tamże, t. 1: *Osoby konsekrowane*, Łódź 2011, www.digital.fides.org.pl (dostęp: 18.12.2015).

wydawać zaskakująco niskie, to można przypuszczać, pamiętając choćby o sygnalizowanych wcześniej postulatach R. Witkowskiego, iż rzeczywiście odpowiadają prawdzie³⁸.

To oznacza, że literacka działalność kamedułów nie została dotychczas opracowana w sposób kompleksowy, można jedynie zauważyć, iż niektórzy autorzy zyskiwali większą popularność wśród badaczy, co w sposób naturalny skutkowało większą ilością publikacji na ich temat bądź większą ilością wydań ich tekstów. Działalność literacka kamedułów sprzed reformy Pawła Giustinianiego cieszy się większym zainteresowaniem, ale przez to czasem mamy do czynienia z literaturą poświęconą wyłącznie kongregacji z Camaldoli³⁹, z pominięciem kongregacji z Fonte Avellana, Murano, francuskiej, a także Monte Corona, powołanej do życia przez Giustinianiego.

Badając spuściznę kamedułów eremitów Góry Koronnej, należy przede wszystkim zwrócić uwagę na bł. Pawła (imię chrzcielne: Tommaso) Giustinianiego, założyciela kongregacji, który jako pisarz jest najbardziej jaskrawym przykładem zapomnienia dotyczącego kamedulskich pustelników. Profesor Eugenio Massa, wybitny historyk, filolog i wydawca tekstów, już kilkadziesiąt lat temu⁴⁰ rozpoczął wieloletnią drogę edycyjną, poświęcając wiele czasu i energii pracom nad tekstami bł. Pawła Giustinianiego, najpierw rejestrując jego rękopisy, a następnie przez wiele lat pracując nad krytycznymi edycjami tych nie-

³⁸ Kilka nowych publikacji pojawiło się po zdeponowaniu księgozbioru z krakowskich Bielán w Bibliotece Jagiellońskiej, por. J. PARTYKA, *Księgozbiór z Bielán w Bibliotece Jagiellońskiej. Zabezpieczenie i konserwacja, zasób, udostępnianie. Komunikat o stanie opracowania – czerwiec 2011*, „Folia Historica Cracoviensia” 17 (2011), s. 259–271.

³⁹ Taki *modus* został przyjęty w przypadku publikacji, które została wydana w związku z jubileuszem tysiąclecia zakonu kamedułów; zob. E. GUERRIERI, *Clavis degli autori camaldolesi (XI–XVI)*, Firenze 2012. Guerrieri zestawia dzieła 61 autorów, we wstępie zapowiada jednak, iż pominię pisarzy z kongregacji awellańskiej oraz eremickiej, dlatego w jej dziele brak informacji o Piotrze Damianim czy Justynianie z Bergamo. Praca ta jest o tyle ważna, że stanowi kolejny argument przeciwko twierdzeniu, iż „quella Camaldolese »non è una Congregazione di scrittori«”, tamże, s. XI. Przed ukazaniem się wspomnianej książki autorów kamedulskich omawiało *Centifolium Camaldulense* z 1750 r., zob. M. ZIEGELBAUER, *Centifolium Camaldulense Sive Notitia Scriptorum Camaldulensium Quam Ceu Prodrorum Exceptura Est Bibliotheca Patrum Camaldulensium Seu Operum Ad Historiam, Disciplinam, Et Ascetin Sac. Ord. Camald. Attinentium Collectio. Tomis VI. Comprehensa. Cujus Bibliothecæ, seu Collectionis accurandæ hic ad calcem prævius exhibetur [...]*, Venetiis: Ex Typographia Jo[hannae] Baptistæ Albrizzi Hieronymi Filii, 1750. Ziegelbauer zapowiada w swej pracy wydanie w sześciu tomach biblioteki ojców kamedulskich, do czego prawdopodobnie nigdy nie doszło.

⁴⁰ W roku 1961 ukazał się pierwszy tom dzieł Giustinianiego w edycji E. Massy: P. GIUSTINIANI, *Trattati lettere e frammenti. Dai manoscritti originali dell'Archivio dei Camaldolesi di Monte Corona nell'Eremo di Frascati*, red. E. MASSA, Roma 1961; zawierają: cz. 1 – *I manoscritti originali del Beato Paolo Giustiniani custoditi nell'Eremo di Frascati: descrizione analitica e indici*, cz. 2 – *I trattati maggiori dell'amore di Dio*.

znanych, a ogromnie ważnych dla chrześcijańskiej duchowości źródeł⁴¹. Jego praca, trwająca przez kilkadziesiąt lat, zaowocowała edycją wielu tekstów wspomnianego autora i już pierwsze spojrzenie na rozmiar i tematykę jego twórczości pozwala powtórzyć za o. Anzelmem Stolzem OSB: „È vero, il Beato Paolo Giustiniani non è ancora uno scrittore ascetico molto conosciuto; questo però è unicamente una conseguenza del fatto che i suoi scritti rimasero finora in gran parte inediti, fatto al quale sarà rimediato grazie all’iniziativa presa dai Camaldolesi di Frascati”⁴². Otóż ten tak mało znany pisarz ascetyczny, założyciel zgromadzenia Eremitów Kamedułów Góry Koronnej, chociaż do tej pory nie został zaliczony w poczet świętych Kościoła katolickiego (jakkolwiek nazywa się go błogosławionym), stanowi wspaniały i wyjątkowy przykład kamedulskiej duchowości oraz obojętności dla świata, a jednocześnie wzór niebywalej osobistej kultury literackiej i naukowej, właściwej tylko najwybitniejszym przedstawicielom epoki Odrodzenia. Jakkolwiek jego teksty wciąż są wydane tylko częściowo, to w języku polskim ukazały się już dwa przeglądowe opracowania Jeana Leclercq’a, które w wielkim stopniu przybliżają tę postać⁴³.

Kameduli eremici Góry Koronnej stanowią pod wieloma względami nierozpoznany obszar badawczy, szczególnie w kontekście ich dziejów oraz kultury materialnej i duchowej. Ojczyzna kamedułów, Italia, wnosi niemały wkład w bliższe poznanie tego zgromadzenia⁴⁴, natomiast pozostaje jeszcze wiele ob-

⁴¹ Przeświadczenie o istnieniu ogromnego zasobu niezbadanych źródeł kamedulskich to *locus communis* wśród badaczy zagadnienia: „Si l’historien qui entreprend de pénétrer dans l’histoire camaldule est frappé d’emblée par le contraste entre le vide de l’historiographie récente et l’ampleur des sources inexplorées, il ne part toutefois pas de rien”; C. CABY, *De l’érémitisme rural au monachisme urbain*, s. 9.

⁴² A. STOLZ, *Premessa*, [w:] P. GIUSTINIANI, *Secretum meum mihi o dell’amore di Dio. Ragionamenti sei*, Frascati 1941, s. 15: „To prawda, bł. Paweł Giustiniani nie jest jeszcze bardzo znanym pisarzem ascetycznym; jest to jednak wyłącznie konsekwencja faktu, że jego pisma pozostawały dotychczas w większości niewydane, czemu zaradzi inicjatywa podjęta przez kamedułów z Frascati”; były to słowa w pewnym sensie pro-rocze, chociaż na ich spełnienie włoscy kameduli musieli poczekać jeszcze wiele lat. W roku 1941 została wydana pierwsza nowożytna włoska edycja duchowego traktatu Giustinianiego o miłości Bożej; natomiast jego edycja krytyczna ukazała się dopiero w 2012 r.; zob. P. GIUSTINIANI, *Trattati, lettere e frammenti. Dai manoscritti originali dell’archivio dei Camaldolesi di Monte Corona nell’eremo di Frascati. III: I trattati maggiori dell’amore di Dio*, wyd. E. MASSA, L. STURLESE, Roma 2012.

⁴³ J. LECLERCQ, *Humanista-Eremita*, oraz TEGOŻ, *Sam na sam z Bogiem. Życie pustelnicze na podstawie doktryny błogosławionego Pawła Giustinianiego*, przekł. E. BUSZEWICZ, Kraków 2014.

⁴⁴ Spośród najnowszych publikacji warto zwrócić uwagę np. na P. MATTIOLI, *s. Romualdo di Ravenna e il problema dell’esatta interpretazione dell’eremitismo romualdino*, „Studia Monastica”, 58 (2016), fasc. 1, s. 7-54 czy *Camaldoli e l’ordine camaldolese dalle origini alla fine del XV secolo*, red. C. CABY, P. LICCIARDELLO, Cesena 2014.

szarów, jakie należy przebadać, a jednym z nich są bez wątpienia dzieje polsko-litewskiej prowincji kamedułów eremitów⁴⁵. Jak dotąd nie powstało kompleksowe omówienie żadnej z kamedulskich bibliotek klasztornych, a wiemy, iż każdy z siedmiu eremów⁴⁶ takową posiadał – nawet z eremu uznawanego za najuboższy⁴⁷, czyli bieniszewskiego, Samuel Linde wywiózł w 1817 r. 1006 książek⁴⁸. Klasztory, z wyjątkiem bielańskiego pod Krakowem, zostały skasowane, a po latach reaktywowany został tylko bieniszewski. Natomiast pierwsza kamedulska fundacja w Polsce, *Eremus Montis Argentini prope Cracoviam*, czyli Erem Srebrnej Góry pod Krakowem, to swego rodzaju ewenement – jedyny w Polsce i jeden z niewielu eremów w dziejach tego zakonu, który istnieje nieprzerwanie od momentu swej fundacji. Jak wspomniano wcześniej, opinia publiczna szczególnie żywo zainteresowała się kamedułami w związku z kradzieżami w bibliotece klasztornej. Przez to badacze na nowo zwrócili uwagę na ten wielki, cenny, nieznan i wcześniej tylko częściowo zarejestrowany księgozbiór⁴⁹. Przetrwał pomimo dziejowych zawieruch, plądrowania i kontrybucji,

⁴⁵ W Polsce osiedli tylko kameduli Kongregacji Monte Corona i większość polskich badań skupia się właśnie na nich.

⁴⁶ W naszym kraju istniało osiem fundacji kamedulskich, ale jedna z nich, w Milatynie koło Lwowa, przetrwała tylko kilka lat, dlatego badacze nie poświęcają jej zbyt wiele uwagi, poza odnotowaniem dokumentów fundacji a następnie zwrotu środków finansowych fundatorce, Teresie Łączyńskiej, zob. L. ZAREWICZ, *Zakon Kamedułów*, s. 51–53.

⁴⁷ Erem w wielkopolskim Bieniszewie jako jedyny był fundacją szlachecką, nie magnacką czy królewską, a jego ubóstwo miało wynikać też z tego, że ponoć fundator wyłożył na niego środki nie do końca dobrowolnie; erem wigierski, bogato obdarowany przez Jana Kazimierza (zakonnicy otrzymali od króla wyspę i las) i Augusta II Sasa (podał mnichom 36 wsi i 29 jezior), „stał się najbogatszym z klasztorów kamedulskich w Europie i utrzymywał najuboższy w Polsce bieniszewski”; Z. GŁOGER, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, Warszawa 1901, t. 2. s. 318–319.

⁴⁸ Ptaszyk odnotowuje pod datą 2 czerwca 1819 r.: „Bieniszew – Z biblioteki kamedułów Linde wybrał 1006 książek, których spakowanie i wysłanie do Warszawy zlecił obecnemu przy tym adiunktowi obwołu konińskiego. Do początku grudnia książki nie doszły do Biblioteki Publicznej”; M. PTASZYK, *Kalendarz życia i twórczości Samuela Bogumiła Lindego*, Wrocław 1992, s. 153. Chociaż powyższa praca jest w pewnym sensie peanem na cześć Lindego, to jednak trudno się zgodzić z bezkrytyczną pochwałą jego działalności. Wprawdzie wiele bibliotek klasztornych w XVIII i XIX w. było w opłakanym stanie, to jednak działalność niektórych „bibliofilów” w dłuższej perspektywie przyniosła więcej szkody niż pożytku. Jeśli księgi z Bieniszewa w ogóle dotarły do Warszawy, to w znacznie mniejszej liczbie; obecnie w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego i Bibliotece Publicznej m. Warszawy można się doliczyć zaledwie kilkudziesięciu książek o proveniencji bieniszewskiej.

⁴⁹ Biblioteka bielańska stanowiła obiekt zainteresowania „księgołapów” już w XIX w., kiedy archiwalia klasztorne można było kupić w antykwariatach Galicji i daleko poza jej granicami. Mimo to już po zarchiwizowaniu tego zasobu w Bibliotece Jagiellońskiej, czyli po obu kradzieżach (sprzed lat 1999 i 2005), udało się odnaleźć np. inkunabuł, którego obecności w Polsce nie notował wcześniej choćby *Gesamtkatalog der Wiegendrucke* (www.gesamtkatalogderwiegendrucke.de), *Incunabula Short Title Catalogue* (www.istc.bl.uk) czy

ze strony Szwedów, rodaków-konfederatów i Rosjan⁵⁰, nawet jeśli nie *intactus*, to jednak *magna ex parte conservatus*. Wszystkie biblioteki klasztorne ponosiły straty w wyniku kradzieży, niedbałości, sobiepaństwa komendatariuszy, działalności „księgołapów” działających na zlecenie rozmaitych bibliofilów, którzy wynosili co cenniejsze woluminy⁵¹. Dzięki dwudziestowiecznej kradzieży biblioteka bielańska zaistniała w świadomości naukowej, została poddana konserwacji, zabezpieczona, przetransportowana do wydzielonego magazynu Biblioteki Jagiellońskiej i opracowana w sposób kompleksowy⁵². Księgozbiór opisany i skatalogowany przez zespół kierowany przez piszącego te słowa to prawie dziesięć tysięcy starodruków i ponad cztery tysiące druków nowych. Patrząc przez pryzmat bibliotek klasztornych – zbiór ogromny; w kontekście duchowości kamedulskiej – wyjątkowy, ponieważ niespecyficzny dla kontemplacyjnego charakteru tego zgromadzenia. Syntetyczne omówienie całego księgozbioru może być pierwszym krokiem ku choćby częściowej rekonstrukcji zawartości bibliotek z pozostałych eremów.

Zostając w 2007 r. koordynatorem ds. księgozbioru kamedułów, miałem wielkie szczęście, ponieważ dzięki temu mogłem rozpocząć pracę nad tą kolekcją. Nie spodziewałem się wtedy, że ta naukowa przygoda będzie trwała tak wiele lat i że, jak się okazuje, wciąż nie widać jej końca⁵³. Wielki udział miał w tym o. Marek Szeliga OSB, przeor eremu bielańskiego, a także o. Jakub Mućko EC, superior eremu bieniszewskiego i przede wszystkim dr Andrzej Obrębski, ówczesny dyrektor Biblioteki Jagiellońskiej ds. zbiorów specjalnych.

Incunabula quae in bibliothecis Poloniae asservantur, red. A. KAWECKA-GRYCZOWA, oprac. M. BOHONOS, E. SZANDOROWSKA, Wratislaviae 1970–1993.

⁵⁰ Zob. np. L. ZAREWICZ, *Zakon Kamedułów*, s. 60–61, 69–72.

⁵¹ Papież Klemens X, na prośbę rektora Akademii Krakowskiej, Szymona Stanisława Makowskiego, wydał 26 sierpnia 1672 r. ekskomunikę na tych, którzy nie zwracają ksiązek do ksiąznicy Akademii, ale niewiele bibliotek klasztornych mogło cieszyć się taką ochroną; zob. np. W. KONCZYŃSKA, *Zarys historii Biblioteki Jagiellońskiej*, Kraków 1923, s. 73–74. Księgołapów, mniej i bardziej zasłużonych, było wielu – choćby Samuel Linde, Józef Andrzej Załuski, Józef Maksymilian Ossoliński, Tadeusz Czacki, Michał Juszyński, Izabela Czartoryska... Na temat działalności księgołapów por. np. B. BIEŃKOWSKA, *Staropolski świat ksiązek*, Wrocław 1976; B. KOSMANOWA, *Tysiąc lat bibliotek w Polsce*, Wrocław 1978 czy O. BŁAŻEJEWICZ, *Samuel Bogumił Linde bibliotekarz i bibliograf*, Wrocław 1975.

⁵² Zob. np. *Księgozbiór kamedułów w Bibliotece Jagiellońskiej*, www.naukawpolsce.pap.pl (dostęp: 29.12.2015); J. PARTYKA, *Księgozbiór z Bielan*, s. 259–271; TENŻE, „*Disiectarum bibliothecarum membra*”. *Pozostałości polskich księgozbiorów kamedulskich z klasztoru w Bieniszewie: droga do Biblioteki Jagiellońskiej*, „*Hereditas Monasteriorum*” 4 (2014), s. 197–198.

⁵³ W serii *Źródła Monastyczne* wydawanej przez Wydawnictwo Benedyktynów Tyniec ukazał się trzeci tom *Pism Pawła Giustinianiego* zawierający m.in. rewolucyjny *Memoriał do Leona X*; zob. P. GIUSTINIANI, *Pisma*, t. 3: *Eremita w służbie Kościoła*, tłum. J. PARTYKA, *ŹrMon 73*, Kraków 2016; czwarty tom *Pism Giustinianiego* jest w przygotowaniu, a zawierać będzie mało znany mistyczny traktat *Secretum meum mihi*; kolejne publikacje kamedulskie są planowane na lata 2017–2018.

Mogę stwierdzić z całkowitą pewnością, że zainteresowanie kamedułami łatwo przeradza się w dożywotnią fascynację. Historyczny księgozbiór kamedułów – „skarb ze Srebrnej Góry”⁵⁴ – to prawdziwy pomnik materialnej i duchowej przeszłości zakonu a jednocześnie kulturowy skarbiec, który zasługuje na uwagę i osobne opracowanie.

Tematem niniejszej książki jest analiza historycznego księgozbioru z Bielania i jego miejsca w kulturze duchowej polskich kamedułów eremitów, w związku z czym z zasady nie porusza ona kwestii formalno-prawnych depozytu bielańskiego. Niemniej droga księgozbioru z Bielania do Biblioteki Jagiellońskiej trwała przez wiele lat i wiele osób pracowało na wielu płaszczyznach, aby cały ten proces zakończył się sukcesem. Nie sposób wymienić wszystkich zaangażowanych w to dzieło, należy jednak podkreślić, że czynnie uczestniczyli w nim zarówno Rektorzy Uniwersytetu Jagiellońskiego: prof. dr hab. Franciszek Ziejka i prof. dr hab. Karol Musioł, jak i Dyrektorzy Biblioteki Jagiellońskiej: prof. dr hab. Zdzisław Pietrzyk, mgr Ryszard Juchniewicz, dr Andrzej Obrębski, mgr Aleksandra Cieślak, mgr Krystyna Sanetra, a także bardzo wielu pracowników Biblioteki, z różnych Oddziałów, wspomaganymi przez eremita bielańskiego, br. Rafała, którzy poświęcili księgozbiorowi wiele tygodni, w eremie i w Bibliotece Jagiellońskiej, prowadząc prace konserwatorskie, spisując druki, pakując skrzynie transportowe, przewożąc zbiór, lokując go w komorze fumigacyjnej. Należy zwrócić uwagę na wkład mgr Katarzyny Szklanny w prace logistyczno-projektowe, na zaangażowanie mgra Piotra Kuliszewicza, który koordynował opracowanie druków nowych, na wkład mgr Barbary Siwek, która opiekowała się starodrukami w ostatnim roku prac katalogowych, a także na trud konserwatorów: mgr Izabeli Damulewicz i mgr Aleksandry Szalli-Kleemann oraz ich współpracowników. Wspomnieć również należy o nieżyjącym już dr. Marianie Malickim, który przez kilka pierwszych miesięcy zajmował się księgozbiorem w Bibliotece Jagiellońskiej. Im wszystkim, i wielu innym, niewymienionym tutaj, należy się wielkie uznanie.

Zabezpieczenie i opracowanie księgozbioru stało się możliwe dzięki wsparciu finansowemu udzielonemu Fundacji Eremu Kamedułów Imienia Marszałka Koronnego Mikołaja Wolskiego przez Fundację PZU, Fundację ORLEN Dar Serca, PKO Bank Polski, Bank Gospodarstwa Krajowego, Ipsen Polska Sp. z o.o.

⁵⁴ Srebrna Góra (łac. *Mons Argenteus*, *Mons Argentinus*) to zwyczajowa nazwa, jaką określano krakowskie Bielany niemal od początków osiedlenia się tam kamedułów. Samo sformułowanie „skarb ze Srebrnej Góry” weszło w użycie po rozpoczęciu naukowego opracowania księgozbioru, gdy w miarę postępu prac ujawniały się kolejne wyjątkowe obiekty należące do kolekcji; zob. J. PARTYKA, *Skarb ze Srebrnej Góry. Depozyt kamedułów z krakowskich Bielania w Bibliotece Jagiellońskiej*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” LXIII (2013), s. 131–141.